

Dorośla do malowania zapachu

26.11.2014.

CHOSZCZNO. Wczoraj w Małej Galerii Choszczeńskiego Domu Kultury odbył się wernisaż wystawy obrazów gorzowianki IZY BERDOWSKIEJ. – Wyjątkowość tego wydarzenia polega na tym, że wszystkie prace wykonane zostały tą samą, wręcz wirtuozerską techniką – zaprasza do zwiedzania MAŁGORZATA KOZŁOWSKA.

Zarówno choszczeńskim twórcom jak i też miłośnikom malarstwa postać IZABELI BERDOWSKIEJ jest znana od wielu lat. Przede wszystkim z plenerów i wstaw, których organizatorem był Klub Plastyka „Impresja”. – Choszczno jest dla mnie bardzo ważnym miejscem. Dziś widzicie tu prace dojrzałe, ale gdy po raz pierwszy przyjeżdżałam do waszego miasta, do Korytowa czy Ińska malowałam akrylem, bo nie miałam umiejętności. Brakowało mi też techniki. To m.in. tu zgłębiałam ją, rozwijałam i tu do niej dorosłam – artystka podkreślała, że spełniły się jej marzenia o malowaniu akwarelą. Choć przy prezentacji jej postaci, DOROTA ALEKSIUN informowała, że artystka zajmowała się sportem, pasjonuje się fotografią, nie obce jej jest tkactwo artystyczne i ceramika, to jednak dziś jej artystyczny świat kręci się przede wszystkim wokół akwareli. Potwierdzeniem tej tezy jest prowadzony przez nią blog zatytułowany „Codziennie jedna akwarela”. Nieco zaskakuje to, że z wykształcenia jest informatykiem, ale to z kolei tłumaczy fakt, że ma własną stronę internetową (www.izaberdowska.pl), na której znajdziemy cały przekrój jej twórczości. Zapytana o to, skąd wziął się miętowy akcent w tytule tej wystawy, zdecydowanie odpowiada, że... lubi przebywać wśród ziół. – Maluję głównie roślinną część przyrody. Uwielbiam na nią patrzeć i chcę, czy nie chcę, zapamiętuję tę wymieszaną ze sobą płataninę liści, gałęzi, traw, kwiatów, światła i kolorów. Zapraszam do oglądania i sprawdzenia, czy jeszcze... pachną miętą – mówiła. Wczoraj, wręcz zafascynowany jej pracami był znany choszczeński twórca PIOTR MASŁOWSKI. – Wydaje się jakby były trójwymiarowe. Dla mnie perfekcyjnie – komentował. Podobnie mówiła prezes Impresji JOLANTA ZIOŁKOWSKA. Przyznając się do tego, że zna malarkę od wielu lat stwierdziła, że jest pod ogromnym wrażeniem jej rozwoju. Ceni też jej skromność, pracowitość oraz to, że wspiera choszczeńskich amatorów malarstwa. Np. ostatnio prowadziła warsztaty z malowania negatywowego.

Tadeusz Krawiec

{gallery}berdowska_2014{/gallery}